

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—</p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicę . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.</p> <p>Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłat.</p> <p>Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 20 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	--	---	---

Min. Beck w Oslo.

Obecna wizyta min. Becka w stolicy Norwegii, Oslo, jest odpowiedzią na wizytę, jaką w kwietniu 1936 r. złożył w Warszawie minister spraw zagranicznych królestwa Norwegii prof. Holvdad Koht. Jest to zarazem pierwsza oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Norwegii. Obecna podróż do Oslo wraz z kilkugodzinnym zatrzymaniem się w Kopenhadzie i spotkaniem z duńskim ministrem spraw zagranicznych Munchem, stanowi niejako uzupełnienie dotychczasowych podróży nadbałtyckich min. Becka i jako taka jest charakterystycznym wyrazem dalszych i przyjaznych stosunków Polski i przyjaznych krajami skandynawskimi i nadbałtyckimi. Polska nie dąży, jak to pisano w niektórych organach zagranicznych, do stworzenia jakiegoś bloku państw „neutralnych”, ani też nie zmierza do narzucenia w rejonie nadbałtyckim swego przewodnictwa. Ale jest rzeczą naturalną, że pragnie bliskich i przyjaznych stosunków z wszystkimi państwami, z którymi łączy nas Bałtyk i szereg najżywniejszych interesów, związanych z tym „jedynym morzem, do którego mamy dostęp”. Zbliża nas też do tych państw wspólnota wielu zasad polityki zagranicznej.

Ta wspólnota zasad, łącząca nas — mimo odmiennego położenia i mocarstwowej pozycji Polski — z państwami skandynawskimi i bałtyckimi, niejednokrotnie była już omawiana na łamach prasy polskiej. A więc: 1) niezależność polityki zagranicznej zarówno od głównych 2-ech mocarstw, leżących nad Bałtykiem, Rosji i Niemiec, jak i wogóle jakichkolwiek czynników postronnych, 2) negatywny stosunek do koncepcji bloków i przeciwnieństw ideologicznych, 3) pogląd, że przepisy art. 16 paktu Ligi Narodów (mówiącego o sankcjach), nie mogą mieć charakteru automatycznego, lecz, że ich ewentualne stosowanie musi być uzależnione od suwerennej woli każdego państwa.

Ten ostatni punkt jest szczególnie obecnie aktualny w związku z uchwałą, jaką w tym duchu zapadła przed kilkunastu dniami na konferencji w Kopenhadze, w której uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych i reprezentanci Norwegii, Danii, Szwecji, Finlandii, Belgii, Holandii, Luksemburga i Islandii.

Polska z prawdziwym zadowoleniem przyjęła do wiadomości udział Norwegii w ustaleniu t. zw. reguł neutralności, które mają obowiązywać państwa skandynawskie na wypadek wojny na Bałtyku i jego wybrzeżach. Reguły te przewidują utrzymanie w takim wypadku wolnego przejazdu przez cieśniny, wiodące z Bałtyku i Morza Północnego na Ocean, co posiada dla Polski poważne znaczenie.

Stosunki między Polską a Norwegią zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym rozwijają się pomyślnie od zarania naszej niepodległości. Norwegia jest krajem żeglarskim. Mimo niedużej liczebności, osiągnęła dzięki ciężkiej pracy swego narodu, niezwykle wysoki poziom życia kulturalnego i gospodarczego. Norweska marynarka handlowa zajmuje trzecie miejsce na świecie. Nic też dziwnego, że bandera norweska zajmuje poczesne miejsce w obrotach portu gdyńskiego.

„Polska jednym z zasadniczych czynników pokoju europejskiego”.

Z przemówienia min. spraw zagr. Norwegii.

Oslo, 3. 8. (PAT) W czasie obiadu, wydanego na cześć min. Becka, min. spraw zagr. Norwegii Koht wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Panie Ministrze, Szanowna Pani!

Jestem nadzwyczaj szczęśliwy, mogąc powitać Waszą Eksceleńcję i Jego Małżonkę w moim kraju. Zawsze z wdzięcznością wspominam gościnne i przyjazne przyjęcie, zgotowane przez Państwa podczas mojej wizyty w Warszawie dwa lata temu. Naród norweski widzi w Panu, Panie Mi-

nistrze, przedstawiciela Narodu, z którym czuje się połączony z dawien dawna więzami tradycyjnej sympatii i którego dążenia i postępy śledzi z żywym zainteresowaniem.

Zaden prawie rezultat wojny światowej nie wywołał u nas tak głębokiego zadowolenia, jak odrodzenie Polski wolnej i niepodległej. Była to realizacja jednego z naszych najdroższych marzeń, byto to jedno z najrzadszych zwycięstw szczytnej sprawiedliwości.

Polska jest dziś jednym z zasadnic-

zych czynników pokoju europejskiego. Ta właśnie podstawowa idea łączy nasze narody dla wspólnych wysiłków: sprawiedliwość przez pokój, pokój przez sprawiedliwość.

Kiedyś żywiłmy piękną nadzieję, że wszystkie narody świata połączyłyby się w Lidze Narodów, by wspólnie pracować w tym celu i — być może — należy zawsze żywić nadzieję, iż kiedyś będzie można utworzyć prawdziwą uniwersalną Ligę Narodów. Lecz w danej chwili Liga Narodów nie posiada siły, potrzebnej do zapewnienia powszechnego pokoju.

Zaufanie jest konieczne we wszystkich stosunkach dwustronnych.

Odpowiedź ministra Becka.

Oslo, 3. 8. (PAT) W odpowiedzi na przemówienie min. Kohta, min. Beck m. in. oświadczył:

Norwegia wraz z innymi krajami skandynawskimi zawsze okazywała wielki objektywizm w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Fakt ten jest wysoce ceniony w Polsce, co wytworza w konsekwencji solidną podstawę dla dobrego wzajemnego zrozumienia pomiędzy naszymi dwoma krajami.

Podzielamy opinię Waszej Eksceleńcji co do obecnej sytuacji Ligi Narodów, zarazem jednak nie możemy pominąć milczeniem, że kryzys zaufania w stosunku do działalności tej instytucji nie powstrzymał niektórych rządów, wśród których widzimy rząd norweski, od poszukiwania na nowej drodze pozytywnych i konstruktywnych elementów współpracy międzynarodowej.

Wasza Eksceleńcja podkreślił w swej mowie doniosłość trwałego pokoju, opartego na sprawiedliwości.

Wydaje mi się, że w dziedzinie współpracy międzynarodowej, w dążeniu do tego szlachetnego i wzniosłego ideału należy oprzeć nasze wysiłki przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu. Zaufanie to jest konieczne we wszystkich stosunkach dwustronnych. Jest ono niezbędne dla dokonania wspólnego dzieła przez narody, stanowiąc podstawowy warunek w ustalaniu współpracy międzynarodowej.

Uważam nasze rozmowy za szczególnie pożyteczne, albowiem pozwalają nam one skonfrontować i sprecyzować nasze punkty widzenia na zagadnienia życia europejskiego.

Przemówienie swej min. Beck zakończył wzniesieniem toastu na cześć króla Norwegii oraz za szczęście i powodzenie potomków pełnych chwały Wikingów.

MINISTER BECK U KRÓLA HAAKONA VII.

Oslo, 3. 8. (PAT) Wczoraj min. Beck

był przyjęty w pałacu królewskim na audiencji przez JKM. króla Haakona VII, potem złożył wizytę premierowi Nygaardsvold'owi i min. spraw zagr. Kohtowi, którzy następnie rewizytowali ministra w Grand Hotelu. Następnie odbyło się śniadanie w ścisłym gronie, wydane przez posła R.P. Neumana. Po południu min. Beck zwiedził norweską wystawę krajową. Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził najwybitniejszych przedstawicieli sfer politycznych, dyplomatycznych, gospodarczych, kulturalnych i towarzyskich stolicy Norwegii.

NORWEGIA O POLSCE.

Oslo, 3. 8. (PAT) Cała prasa norweska na czołowych miejscach zamieszka bogato ilustrowane sprawozdania z przybycia min. Becka i jego małżonki do Oslo.

Dziennik liberalny „Dagbladet” zamieścił artykuł pt. „Polska i Norwegia”, w którym pisze m. in., że utrzymywany jest kontakt osobisty pomiędzy ministrami spraw zagranicznych i że obydwa kraje pozostają w jak najbardziej przyjaznych stosunkach. Wypowiadając się kategorycznie przeciwko idei jakichkolwiek bloków, pismo w zakończeniu stwierdza, iż istnieje wiele wspólnoty interesów pomiędzy państwami sąsiadującymi ze sobą przez bałtycko-skandynawskie morza.

P. PREZYDENT R. P. GOSCIŁ PREFEKTA PROWINCJI FIUME.

Laurana, 3. 8. (PAT) We wtorek dnia 2 bm. Pan Prezydent R. P. z małżonką podejmował śniadaniem w willi S. Michele w Lauranie prefekta prowincji Fiume, Testa z małżonką, oraz przedstawicieli władz miejscowych. Obecni byli m. in. biskup Fiume Santini, sekretarz partii faszystowskiej De Majner z małżonką, kwestor Fiume Amati i proboszcz Laurany.

W śniadaniu wzięła poza tym udział rodzina Pana Prezydenta R. P. i jego otoczenie.

KATASTROFA SAMOLOTOWA.

Rzym, 3. 8. (PAT) W porcie Melacha spadł samolot wojskowy. Dwie osoby zginęły.

Krzywdzą mniejszość Polską w Brazylii.

Nowy Jork, 3. 8. (PAT) Do Nowego Jorku nadeszły wiadomości z Kurytyby, iż władze wojskowe w Paranie i St. Chatarine zakazały wygłaszania kazań i odmawiania modlitw po polsku, grożąc księżom polskim aresztowaniem.

Wszystkie dzienniki kurytybskie zamieściły artykuł, redagowany przez dowództwo okręgu wojskowego w Kurytybie, atakujący nie tylko duchowieństwo polskie w Paranie, ale również ks. biskupa Kubinę i Światowy Związek Polaków.

Proboszcz parafii polskiej ks. Kupczyk w Kurytybie wobec represyj zamknął kościół polski im. Św. Stanisława i po wręczeniu kluczy kurii biskupiej wyjechał.

Polityka zagraniczna Polski spotyka się w Norwegii, jak i wszędzie na terenie skandynawskim, ze zrozumieniem i uznaniem.

Obecna wizyta min. Becka w Oslo da sposobność do przedyskutowania między sternikiem polityki polskiej a ministrem Kohtem, który jest nie tyl-

ko wybitnym politykiem, ale i światowej sławy uczonym — historykiem, wszystkich aktualnych zagadnień międzynarodowych i stosunków między obu krajami.

Przyjazne stosunki polsko-norweskie — winny wyjść z tego kontaktu wzmocnione i pogłębione.

Dalsze widmo wojny sowiecko-japońskiej.

Bitwa w okolicy jeziora Kasau. — Japonia zachowuje umiar. — Znowu protest.

Moskwa, 3. 8. (PAT) Agencja Tass na podstawie informacji kół miarodajnych w następujący sposób przedstawia starcie pomiędzy wojskami sowieckimi a japońskimi w okolicy jeziora Kasau:

Po odparciu 29 lipca oddziału japońskiego, który zajął wyniosłość Bezimiannaja, wojska japońskie skoncentrowały się w sile jednej dywizji w pobliżu wyniosłości Zaoziernaja (Czangkufeng), znajdującej się na terytorium sowieckim.

O godz. 3 rano 31 lipca wojska japońskie pod osłoną artylerii zaatakowały nagle sowieckiej posterunek graniczny, wypierając go ze wzgórza Zaoziernaja. Jednocześnie artyleria japońska zaczęła ostrzeliwać drogę, znajdującą się poza tym wzgórzem, by przeszkodzić nadejściu posiłków sowieckich. Wspomagana przez artylerię piechota japońska posunęła się naprzód o 4 km w głąb terytorium sowieckiego.

Japończycy pozostawili na terytorium sowieckim 5 armat, 15 karabinów maszynowych i 150 karabinów z amunicją.

Po stronie sowieckiej jest 55 rannych i 13 zabitych.

Jeden z lotników, który opuścił się ze spadochronem, prawdopodobnie dostał się w ręce japońskie.

Charge d'affaires sowiecki w Tokio otrzymał polecenie złożenia energicznego protestu wobec rządu japońskiego.

Tokio, 3. 8. (PAT) Przedstawiciel armii koreańskiej oświadczył, iż wojska japońskie, pilnie śledząc poruszenia sowieckich sił powietrznych, starają się nie pogłębiać incydentu, zachowując umiar i cierpliwość. Wojska japońskie wstrzymują się od używania sił lotniczych.

Obrazując obecną sytuację pod Szastaoping i Czangkufeng, przedstawiciel wojsk koreańskich stwierdza, że wojska japońskie nie poniosły żadnych strat podczas bombardowania przez samoloty sowieckie. Wojska japońskie są gotowe do energicznej od-

prawy w razie ponowienia się prowokacji ze strony sowieckiej.

Podczas starcia niedzielnego zdobyto 11 czołgów sowieckich.

Tokio, 3. 8. (PAT) Domei donosi, że rząd Mandżukuo wręczył konsulowi sowieckiemu w Charbinie ponowny protest przeciwko wypadkom w Czangkufeng.

BOMBOWCE SOWIECKIE ATAKUJĄ.

Tokio, 3. 8. (PAT) Ministerstwo wojny komunikuje, że w dniu wczorajszym w czasie pomiędzy godziną

12.30 a 14.30 lotnictwo sowieckie w sile 40 ciężkich samolotów bombowych bombardowało Czangkufeng i kilka drobnych miejscowości w północnej Korei.

Japońska artyleria przeciwlotnicza straciła trzy samoloty sowieckie.

Japońskie ministerstwo wojny stwierdza, że bombowce sowieckie dokonywały tych raidów bez osłony samolotów liniowych i myśliwców. Japońskie samoloty we wszystkich wypadkach nie startowały i nie nawiązywały walki.

Układ pekiński z 1860 roku ustalił granicę sowiecko-mandżursko-koreańską.

Paryż, 3. 8. (PAT) Prasa francuska, omawiając obecny konflikt na granicy sowiecko-mandżursko-koreańskiej, stwierdza, iż granica na tym odcinku została zamknięta na podstawie układu w Pekinie z roku 1860. Układ ten uzupełniono dodatkowymi protokołami w Kunczinie w roku 1886. Protokół ten ukoronował wyniki prac komisji delimitacyjnej, w której były reprezentowane oba kraje.

Japończycy twierdzą, iż Czangku-

feng i Tsaofeng stanowią niepodzielną część terytorium mandżurskiego. Jako dowód przedstawiają mapę rosyjskiego sztabu generalnego z r. 1911.

W politycznych kołach japońskich potwierdzają, iż wojska sowieckie nigdy nie posunęły się poza jezioro Nagai. Włóścianie koreańscy od dawna na wyniosłościach, będących przedmiotem sporu pomiędzy obu krajami, obchodzili rok-rocznie święto wiosny.

„Rasa ujawnia się w odrębności duchowej”. Polemika prasy włoskiej z mową Papieża.

Rzym, 3. 8. (PAT) Prasa w dalszym ciągu omawia zagadnienie rasizmu włoskiego „Regime Fascista”, polemizując z ostatnią mową Piusa XI przeciwko rasizmowi, pisze:

Mówi się, że Akcja Katolicka reprezentuje Kościół oraz że zagrożenie jej byłoby aktem, skierowanym przeciwko Ojcu świętemu. Niezależnie od faktu, że faszyzm nie zna przeszkód, gdy walczy za naród i cywilizację włoską, nie sądzimy — pisze „Regime Fascista” — aby Papież mógł utożsamiać się z Akcją Katolicką, która stosownie do konkordatu nie może zajmować się problemami politycznymi, interesującymi państwo.

Byłoby błędem liczyć na jakąś ak-

cję, rozpętaną przez włoską młodzież katolicką, ponieważ w obliczu kwestii doktrynalnej ci, którzy posiadają legitymację partii faszystowskiej, nie umieszkaliby spełnić swego obowiązku.

„Giornale d'Italia”, polemizując z prasą francuską, która postawiła pytanie, jak można pogodzić rasizm z teorią uniwersalności kultury rzymskiej, pisze, że o odrębności rasy nie decydują tylko wyniki badań antropologicznych; rasa bowiem ujawnia się przede wszystkim w odrębności duchowej.

Czystość rasy włoskiej nie tylko zgadza się z uniwersalnością kultury włoskiej, ale jest nawet warunkiem tej uniwersalności.

Szwajcaria wobec propagandy hitlerizmu. Rzesza ostrzega

Berlin, 3. 8. (PAT) Narodowo-socjalistyczna korespondencja niemiecka w ostrzych słowach wrogą Rzeszy propagandę wśród ludności szwajcarskiej.

Korespondencja przestrzega Szwajcarię, jako kraj, żyjący z turystyki, że powinna dbać o to, aby przyjezdni czuli się dobrze w tym pięknym kraju.

Spod zasady przyjaznego odnoszenia się do cudzoziemców nie powinni być wyjęci — kończy korespondencja — najbliżsi sąsiedzi Szwajcarii — Niemcy, którzy przecież w

Szwajcarię zostawiają poważne sumy pieniężne.

Zurich, 3. 8. (PAT) Podczas święta narodowego doszło do poważnego starcia pomiędzy policją, a „Frontowcami”, organizacją narodowo-socjalistyczną, która wbrew zakazowi zorganizowała w okolicy dworca kolejowego pochód z pochodniami. Przy rozpraszaniu tłumów policja była zmuszona do użycia broni białej, przy czym wiele osób zostało rannych. Przeciwno przewodcy organizacji narodowo-socjalistycznej posłowi Toblerowi wszczęto dochodzenie karne.

Polska urządza kurs wakacyjny o kulturze polskiej dla cudzoziemców.

Warszawa, 3. 8. (PAT) W gmachu YMCA odbyła się inauguracyjna herbatka dla uczestników kursu wakacyjnego o kulturze polskiej dla cudzoziemców w Warszawie p. n. „Kultura Polski w XIX i XX wieku”.

Na herbatkę oprócz uczestników kursu przybyli przedstawiciele Min. W. R. i O. P., Polskiej Akademii Literatury, Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą i pracy. Obecny był także kierownik naukowy kursów prof. U. J. P. M. Handelsman.

Kursy wakacyjne dla cudzoziemców odbywają się od kilku lat co roku kolejno w Poznaniu, Krakowie i Warsza-

wie. Trwają 6 tygodni, po 2 tygodnie w każdym mieście. Na kurs warszawski przybyło w tym roku przeszło 100 osób, w tym 21 ze Stanów Zjednoczonych (Polacy amerykańscy), 12 z Niemiec (głównie studenci, przybyli na zasadzie wymiany), 9 z Francji, po 6 z Węgier, Italii i Holandii, 7 z Czechosłowacji, po 5 z Jugosławii i Łotwy, po 4 z Anglii i Rumunii, 3 z Belgii, Szwecji i Estonii, po 2 ze Szwajcarii, Bułgarii i Norwegii.

Podczas herbatki do gości przemówił pierwszy kierownik administracyjny kursów mgr. Zb. Zaniewicki, po czym zabrał głos sekretarz generalny

FRANCJA ŚLEDZI MISJĘ LORDA RUNCIMANA.

Fraga, 3. 8. (PAT) Przed wyjazdem do Pragi lord Runciman oświadczył przedstawicielom prasy, że liczy się z miesiecznym pobytami w Pradze, nie jest jednak wykluczone, że misja jego potrwa trzy miesiące. Lord Runciman oświadczył także, że chociaż biuro jego będzie się znajdowało w Pradze, to jednak zwiedzi on osobiście tereny, zamieszkałe przez mniejszości.

Lord Runciman po czesku nie mówi. W związku z wyjazdem lorda Runcimana do Pragi rząd francuski w drodze dyplomatycznej zakomunikował Pradze swoje stanowisko w tej sprawie, prosząc jednocześnie o stałe i dokładne informowanie go o przebiegu pracy lorda Runcimana w Czechosłowacji.

RZESZA OBAWIA SIĘ ZOBOWIĄZAŃ.

Londyn, 3. 8. (PAT) Doskonale zadowolony poinformowany korespondent berliński „Daily Telegraph” donosi, że pkt. Wiedemann, który przybyć miał w piątek do Londynu, powrócił obecnie do Berlina.

Ustalono było, że kpt. Wiedemann polecieć ma do Londynu, aby zobaczyć się z lordem Runcimaniem przed rozpoczęciem jego misji w Czechosłowacji. Zaproszenie — jak twierdzą w Berlinie — nastąpiło ze strony brytyjskiej, ale w piątek rano wszystkie przygotowania zostały na skutek polecenia kanclerza Hitlera odwołane.

Powodem decyzji Hitlera było przekonanie fuhra, że kompromisowa próba lorda Runcimana nie uda się, wobec czego logiczne jest dążenie Rzeszy, aby Niemcy nie zobowiązywały się do niczego, co mogłoby im związać ręce.

O EMIGRACJĘ ŻYDÓW Z NIEMIECKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH.

Berlin, 3. 8. (PAT) Jeszcze w b. r. zapowiadają emigrację dalszych 100 tys. Żydów z terytorium Rzeszy. Międzynarodowe organizacje żydowskie starają się podobno uzyskać pozwolenie na emigrację Żydów przebywających w obozach koncentracyjnych. Żydzi ci zwalniani są z obozów dopiero po przedstawieniu biletu okrętowego i papierów emigracyjnych.

Z 800.000 Żydów mieszkających w Niemczech wyemigrowało od chwili przewrotu narodowo-socjalistycznego do chwili obecnej około 250.000 osób.

60 BOMB SPADŁO NA BARCELONĘ.

Barcelona, 3. 8. (PAT) Wczoraj o g. 9 pięć trójmotorowców „Junkers” zrzuciło na Barcelonę 60 bomb. Szkody są znaczne.

P. A. L. J. Kaden - Bandrowski, zapraszając uczestników kursu na herbatkę do Akademii.

W imieniu kursistów przemówił bezbłędny polszczyzną em. nauczyciel z Berlina Juliusz Jusehk, który już po raz piąty przyjeżdża do Polski na kursy wakacyjne, o których wyrażał się z zachwytem, podkreślając ich wysoki poziom, nienaganną organizację i gościnność polską, z którą kursисти sportykają się na każdym kroku.

Program kursu w Warszawie obejmuje 25 godzin wykładów, 16 godzin ćwiczeń językowych oraz szereg wycieczek po Warszawie i w okolicy. W dniu 12 b. m. uczestnicy kursu wyjeżdżają do Gdyni i do Juraty, a stamtąd do Poznania, gdzie w dniu 15 b. m. rozpocznie się trzeci cykl wykładów.

Program naukowy kursu obejmuje życie religijne w Polsce, współczesny drzeworyt polski, opieka społeczna w Warszawie, biografia Marszałka Piłsudskiego, wiadomości o Polsce współczesnej, zagadnienia gospodarcze, walka Polski o niepodległość (do 1914 r.), zagadnienia robotnicze i sprawa bezrobocia, oświata i szkolnictwo, Polska w czasie wielkiej wojny, sztuki plastyczne w nowoczesnej Polsce, literatura polska od romantyzmu po dzień dzisiejszy.

ŚWIAT NAUKOWY ANGLII ZWIEDZA POLSKĘ.

Warszawa, 3. 8. (PAT) Do Warszawy przybyła wycieczka naukowo-propagandowa 18 profesorów i docentów wyższych uczelni angielskich pod kierownictwem p. Russella, dyrektora rolniczej stacji doświadczalnej Rothemstad. Wycieczka ta zabawi w Polsce do 16 bm.

Dotychczas goście angielscy zwiedzili Poznań, Biskupin, Bydgoszcz i Toruń.

Program pobytu przewiduje zwiedzenie wielu miejscowości o znaczeniu historycznym oraz objekty rolne i stacje doświadczalne.

PAMIĘTNA ROCZNICA.

Warszawa, 3. 8. (PAT) Wczoraj minęło 24 lat od dnia, w którym z rozkazu Komendanta Piłsudskiego wyruszył z Krakowa pierwszy patrol belgijski w sile 7 ludzi, mający rozbić mobilizację rosyjską w powiecie iędrzejewskim.

LORD RUNCIMAN W DRODZE.

Londyn, 3. 8. (PAT) Lord Runciman wyjechał po południu z małżonką koleją. Inni członkowie misji — Ashtonem i Gwatinem odlecieli rano samolotem.

POŻAR W PALACU HITLERA.

Berlin, 3. 8. (PAT) W świeżo wykończonym gmachu kanclerskim wybuchł pożar, spowodowany zapaleniem się obić ściennych w jednym z gabinetów. Pożar zdolano ugasić bez uciekania się do pomocy straży ogniowej. Koła miarodajne zaprzeczają, jakoby pożar ten miał być wynikiem sabotażu ze strony robotników, pracujących przy budowie.

